MARVEL
LIMITOWANA SERIA
6 z 6
MILLIGAN
ROBERTSON
RAMOS
TOXIN
SYN
CARNAGE'A!
THE NEW AVENGERS
TIE-IN
REUNION

ZNAM MOJEGO STARUSZKA
--!

MIAŁ W MŁODOŚCI CIĘŻKIE ŻYCIE
CZTERECH BRACI I DWIE SIOSTRY OZNACZAŁY BITWĘ PODCZAS KAŻDEGO POSIŁKU

DORASTAŁ WALCZĄC I TAK TEŻ CHCIAŁBY ODEJŚĆ...
UCH!
SMAK!

WALCZĄC...
WHAPP!
UGNN!

PRZED KOŃCEM...
TO WSZYSTKO NA CO CIĘ STAĆ ŚMIECIU?

CO TAM SIĘ DZIEJE?
O TY TATO? MÓWIŁEM CI ŻEBYŚ NIE PRZYPROWADZAŁ TU SWOICH KUMPLI NA POKERA
TATO?
ZASADZIŁEM MU MÓJ NAJLEPSZY CIOS CHŁOPCZE
TO PRAWDA.
JAK NA STARCA ZE ZWIOTCZAŁYMI MIĘŚNIAMI DAŁ NIEZŁY POKAZ.
AAARGGHHHH!
KRASHHHHH

ZWIEWA!
SKOŃCZYMY PÓŹNIEJ. POŚWIĘĆ TROCHĘ CZASU NA POŻEGNANIE Z TATUSIEM.
NIE BIEGNIEMY ZA NIM?
PÓŹNIEJ... MUSZĘ ZOBACZYĆ CO Z TATĄ...
TRZYMAJ SIĘ, TATO... ZABIORĘ CIĘ DO SZPITALA.
TATUSIU... ON POWIEDZIAŁ... ŻE STOCZYŁEŚ NAPRAWDĘ DOBRĄ WALKĘ...
KRRKKK
AGGHH!
TAKĄ, JAK ZAWSZE...

PETER MILLIGAN	DARICK ROBERTSON	RODNEY RAMOS	MATT MILLA	VC'S DAVE SHARPE	Tłumaczenie i obróbka graficzna. Meksykanec Korekta. ZerO i Bundy	JOE QUESADA
SCENARIUSZ	OŁÓWEK	TUSZ	KOLOR	LITERY (w wer. ang.)		SZEF MARVEL

G...GINA?
JAK SIĘ MASZ?
JAK... SIĘ...
...MAM?
PHOOO
UCIEKŁEŚ OD NAS, NIE PRÓBOWAŁEŚ SIĘ SKONTAKTOWAĆ, A TERAZ... TERAZ... PYTASZ, JAK SIĘ CZUJĘ? A JAK CI SIĘ WYDAJE?
JUŻ MYŚLAŁAM... NAPRAWDĘ MYŚLAŁAM, ŻE TY NIE...
JA... OCH... SNIFF... ECH... ACH!

NAZYWAM SIĘ PAT MULLIGAN. JESTEM TCHÓRZEM.
ECH, ZDAŻYŁEM POKONAĆ KILKU SUPERZŁOCZYŃCÓW.
ZAŁATWIŁEM KING KOBRĘ. DORWAŁEM NAWET TĄ NISZCZYCIELSKĄ DRUŻYNĘ NIE PRZEJMUJĄC SIĘ WŁASNYM BEZPIECZEŃSTWEM.
ALE NIE PORADZIŁEM SOBIE Z TYM.
JESTEM TCHÓRZEM.
...A ONA OHYDNA! OPLUŁA CIĘ! TO BYŁO TAKIE OBRZYDLIWE.
ROZUMIEM, ŻE OPLUWANIE JEST OZNAKĄ CAŁKOWITEJ URAZY?
MOŻESZ TO TAK NAZWAĆ.
CZEGOŚ TU NIE ROZUMIEM. JEŻELI JEST SIĘ NA KOGOŚ ZDENERWOWANYM, TO CZEMU PO PROSTU SIĘ GO NIE UDERZY?
CZASAMI W NIEKTÓRYCH OKOLICZNOŚCIACH KULKA Z FLEGMY ZNACZY WIĘCEJ NIŻ PIĘŚĆ
NADAL UWAŻAM, ŻE TO OBRZYDLIWE. GINA WYDAWAŁA SIĘ PRZED TYM O WIELE MILSZA.
ZASŁUŻYŁEM NA TO TOXIN.
WYDAJE MI SIĘ, ŻE NADSZEDŁ CZAS ABY WSZYSCY DOSTALI TO NA CO ZASŁUŻYLI.

TOXIN: Diabeł, którego znasz
Część Szósta: Ostrze Brzytwy

TAK BĘDZIE DOBRZE, SAMANTO. ZROBILIŚMY FILM, KTÓRY MA WYSTRASZYĆ OPINIĘ PUBLICZNĄ.
NIE ZMIERZAMY PO OSKARA.
ROZUMIEM, MISTRZU.
ZDECYDOWANIE LEPIEJ, MISTRZU! DAJ MI JEDNAK TROCHĘ WIĘCEJ ENERGII! PRZY SŁOWIE „KRWAWE" "SPRAWIĘ, ŻE BĘDZIESZ KRWAAAWIĆ"
TAK JAK DE NIRO WE „WŚCIEKŁYM BYKU". TAK JAK!
JAK TAM WYGLĄDAJĄ WPŁATY NA „DZIEŃ OSTRZY"? CZY MIESZKAŃCY NOWEGO JORKU SIĘGNĘLI DO PORTFELI, BY POWSTRZYMAĆ NAS PRZED PODCIĘCIEM IM ŻYŁ?
ECH... PRZEZ OSTATNIĄ GODZINĘ NA NASZE KONTO ŁĄCZNIE WPŁYNĘŁY... TRZYDZIEŚCI CZTERY DOLARY.
I DZIESIĘĆ CENTÓW.
NĘDZNI SKĄPCY. SPRAWIĘ, ŻE BĘDĄ UCIEKAĆ KRWIĄ.
BĘDĄ, KRWAWIĆ, MISTRZU! KRWAWIĆ!
DOBRA, WYSTARCZY!

UCH...
UCHH...
UCH...
PODCZAS POGRZEBU MOŻNA BYŁO USŁYSZEĆ LICZNE ROZMOWY PRZERAŻONYCH I WŚCIEKŁYCH CYWILI
NIC DZIWNEGO
NAJPIERW MÓJ TATA, BYŁY POLICJANT, ZOSTAŁ POCIĘTY
NASTĘPNIE W ŚMIECIACH ZNALEZIONO OKALECZONEGO OFICERA POLICJI...
MEADOWS...
ON JEST ZŁY, PAT. TEN GOŚĆ Z BRZYTWAMI... I TE DZIECIAKI TAKŻE.
CIII. ZAJMĘ SIĘ NIM, MEADOWS.

NIE POWINIENEŚ... ZMUSIŁ MNIE, BYM MU POWIEDZIAŁ, GDZIE CIĘ ZNAJDZIE. POTEM NIE POZWOLIŁ MI ODEJŚĆ.
TY? TO TY... DAŁEŚ RAZOR FISTOWI MÓJ ADRES?
MU-MUSIAŁEM. ON... ON MI ROBIŁ TAKIE RZECZY, PAT...
ALE JESTEŚ TU. JESTEŚ ZNOWU, PRAWDA?
PRAWDA.
DLACZEGO CIĘ NIE ZABIŁ? PO TYM, JAK DAŁEŚ MU TO, CO CHCIAŁ?
BYĆ MOŻE... O, ZWOLIŁ MI ŻYĆ DLATEGO, ŻE... CHCIAŁEM UMRZEĆ.
KOLEJNA CZĘŚĆ TORTURY. TO, CO LUBI RAZOR FIST.
GDZIE TO SIĘ STAŁO, MEADOWS? DAJ MI ADRES, SKRZYŻOWANIE, COKOLWIEK.
DOBRZE, ALE MUSISZ COŚ DLA MNIE ZROBIĆ.
JASNE.
PODRAPIĘ MOJĄ, A STOPĘ TO SWĘDZENIE SPRAWIA ZE... ZARAZ OSZALEJĘ.

NAKARMIMY RAZOR FISTA JEGO WŁASNYM CIAŁEM...
NA POCZĄTEK ROZSZARPIEMY MU GARDŁO TO PRAWIE URWIE MU GŁOWĘ, GDY BĘDZIE SIĘ KRZTUSIŁ WŁASNĄ KRWIĄ, MY BĘDZIEMY GO PATROSZYĆ...
N-NIE. TO NIE... BĘDZIE TAK WYGLĄDAĆ.
TO CIĘ KUSI. CZUJĘ TO.
CZUJĘ JAK BARDZO CHCESZ BYĆ TYM ZŁYM.
MAMY GO JEDYNIE SCHWYTAĆ. MASZ POZOSTAĆ POD MOJĄ KONTROLĄ.
ZNISZCZYMY MU NOGI I INNE GORSZE RZECZY DOPÓKI NIE POCZUJE SKRUCHY ZA TWOJEGO OJCA.
MOGĘ GO JAKOŚ UTRZYMAĆ PRZY ŻYCIU.
BĘDZIE MU PRZYKRO PAT. BĘDZIE ŻAŁOWAŁ.
POWIEDZIAŁEM NIE! TO, CO PROPONUJESZ... JEST ZŁE
NIE ZGRYWAJ PRZEDE MNĄ MAHATMY GANDHI, PAT. ZABIJESZ GO TO MORDERCA POLICJANTÓW PAMIĘTASZ O TYM? USUNIESZ SIĘ W BOK I POZWOLISZ MI...
WIEM DOKŁADNIE NA CO CI POZWOLĘ TOXIN

MOGŁEM ZA NIM NADĄŻYĆ...
...JEDNAK MUSIAŁEM ZOBACZYĆ, CZY MÓJ TATA WCIĄŻ ŻYJE. PRZEPRASZAM...
NA TWOIM MIEJSCU ZROBIŁBYM TO SAMO
TAK?
NIE MOŻEMY POZWOLIĆ, BY TA ROBOTA ZAMIENIŁA NAS W POTWORY
JEŻELI WIESZ O CO MI CHODZI...
POTRZEBUJĘ CIĘ SPIDER-MANIE
JEŻELI PRZEKROCZĘ PEWNĄ GRANICĘ... JEŻELI BĘDĘ PRÓBOWAŁ GO ZABIĆ, BĘDZIE TO OZNACZAŁO, ŻE OSTATECZNIE STRACIŁEM KONTROLĘ NAD TOXINEM. SCHWYTAJ WTEDY NAS OBU!
UMIEŚĆ MNIE GŁĘBOKO W WIĘZIENIU NA WYSPIE RYKER, RAZEM Z INNYMI ŚWIRAMI.
I WYRZUĆ KLUCZ.

„DZIEŃ OSTRZY NADCIĄGA BĘDZIE TO NOC GDY..."
H-HEJ? DZIECI ZNOWU BAWICIE SIĘ W JADALNI?
„NOC PODCZAS KTÓREJ SPEŁNIĄ SIĘ NAJGORSZE KOSZMARY."
DZIECI?
AAIEEEEEEE
WIDZISZ? TAK JEST NOWOCZEŚNIE POSTMODERNISTYCZNIE POSTPOST MODERNISTYCZNIE
WŁAŚCIWIE TO NIE MUSIMY NAWET NIKOGO ZABIJAĆ PODCZAS DNIA NOŻY NIE POTRZEBUJEMY TEGO MISTRZU

A WIĘC MAM TYLKO ZROBIĆ FILM? MOJE MAŁE PIRANIE MAJĄ SIĘ STAĆ AKTORAMI? CZYMŚ W STYLU PSYCHOPATYCZNEGO MCCAULEY CULKINA?
BYŁOBY ŚWIETNIE! MOŻEMY TO UŻYĆ JAKO ZWIASTUN! TAK ZRÓBMY FILM I ROZPOWSZECHNIJMY GO

UWIERZ MI, MISTRZU. DLA LUDZI JEST BARDZIEJ REALISTYCZNE TO, CO WIDZĄ NA EKRANIE, NIŻ ICH WŁASNE ŻYCIE!
DZIĘKI TEMU... N-NIKT... WŁAŚCIWIE... NIE UCIERPI.

SAMANTA, CZEMU JESTEŚ ZE MNĄ?

M MÓJ TATA MNIE... MNIE KRZYWDZIŁ. MAMA O TO NIE... D-DBAŁA. TYLKO TY... TY SIĘ PRZEJĄŁEŚ MOIM LOSEM. TYLKO... ZE TEN POMYSŁ Z DNIEM OSTRZY...

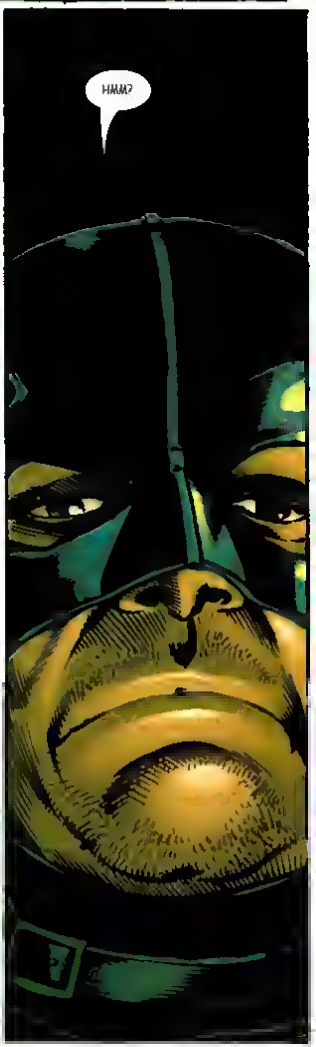
HMM?

CÓŻ... GDYBYŚMY BYLI PEWNI, ŻE CI DOROŚLI, KTÓRYCH ZABIJEMY SĄ WINNI... NIE MIAŁABYM NIC PRZECIWKO.
JEDNAK ZABIJEMY TAKŻE... TAKŻE TYCH DOBRYCH.
WINNY, NIEWINNY, TEN ZŁY, TEN DOBRY, TO NIE MA ZNACZENIA!
JESTEM SUPERPRZESTĘPCĄ! JEŻELI CHCESZ STAĆ U MOJEGO BOKU, TO MUSISZ OD SIEBIE ODRZUCIĆ MORALNOŚĆ!
MOŻE NIE POTRAFIĘ Z ZIMNĄ KRWIĄ ZABIĆ KOGOŚ O CZYSTYM SUMIENIU.
M-MOŻE POWINNAM ODEJŚĆ... I SPRÓBOWAĆ DOSTAĆ SIĘ DO SZKOŁY FILMOWEJ...
OBAWIAM SIĘ, ŻE TAK ŁATWO STĄD NIE ODEJDZIESZ, SAMANTO.
W TYM FILMIE DOBRZY UMRĄ, ZŁI SIĘ ROZWINĄ, MIŁUTKIE ZWIERZĄTKA ZOSTAJĄ ZESŁANE NA PUSTKOWIE BY TAM WYDAĆ OSTATNIE TCHNIENIE...
AAIEEEE!
HE?

AARRGGH!
PODCZAS NASZEGO OSTATNIEGO SPOTKANIA ZWIAŁEŚ...
NNGG... PONIEWAŻ CHCIAŁEM, ABYŚ CIERPIAŁ... ZANIM CIĘ ZABIJĘ...
RACZEJ WIEDZIAŁEŚ ŻE JESTEM OD CIEBIE SILNIEJSZY JESTEŚ TYLKO PLOTKĄ, RAZORFIST
NIE ZAWSTYDZAJ MNIE, GO BĘDĘ MIAŁ...
WSTRĘT PRZED ZABICIEM CIĘ
AARGGH!
THUDD!

SŁYSZAŁEM, ŻE MIAŁEŚ WYPADEK, ZGUBIŁEŚ OBIE DŁONIE...
OOOWWW!
MASZ COŚ PRZECIWKO AMPUTACJI?
KILKU MOICH ZNAJOMYCH STRACIŁO RÓŻNE CZĘŚCI CIAŁA, ALE TY MIAŁEŚ PROTEZY...
KTO CI TO POWIEDZIAŁ?
DZIECIAK O IMIENIU ANTON. ON WIERZYŁ, CIENTE
TAK, MIAŁEM PROTEZY. CAŁKIEM NIEŹLE USUNĄŁEM JE JEDNAK.
ZAMIAST NICH UMIEŚCIŁEM COŚ ZNACZNIE LEPSZEGO.
M-MYŚLISZ, ŻE JESTEM SZALONY.
JASNE, ŻE TAK, Y TCHÓRZLIWY.
KRAKK!
ODRZUCAJĄC SZTUCZNE DŁONIE, BYŁEŚ PEWIEN ŻE ZAWSZE BĘDZIESZ MIAŁ OPIEKĘ.
OWW!

SNAKK!
NIE!
TCHÓRZ POZBAWIONY ODPOWIEDZIALNOŚCI...
KTOŚ KTO ZAWSZE BYŁ DZIECKIEM PASKUDNYM, BRUTALNYM...
...I ZAGUBIONYM BEZ SWOICH ZABAWEK.
M-MOJE OSTRZA! MOJE PIĘKNE MAŁE OSTRZA!
DALEJ, MISTRZUNIU UDERZ MNIE.
POKAŻ, NA CO CIĘ STAĆ.
ZNNN!

SKOŃCZ TO ROZSZARP MNIE NIE CHCĘ ZNÓW TRAFIĆ NA WYSPĘ RYKERA!
NIE PRZYBYŁEM TUTAJ ABY SŁUŻYĆ PO TWOJEJ NIEDOLI
PO TYM CO ZROBIŁEM TWOJEMU STARUSZKOWI? PO TYM JAK BŁAGAŁ O LITOŚĆ I JAK ŚMIAŁEM MU SIĘ W TWARZ?
CO Z CIEBIE ZA SYN?!
ACHH!
NIEZŁA PRÓBA. ZNAM DOBRZE MOJEGO STARUSZKA!
I NA PEWNO BY CIĘ NIE BŁAGAŁ.

WYSPA RYKERA...
„TO MUSI BYĆ DLA NIEGO SZOK KULTUROWY."
„TWIERDZIŁ, ŻE ZAŁOŻENIE MU PROTEZ POGWAŁCIŁO JEGO PRAWA OBYWATELSKIE. JEDNAK NIE BYŁO INNEGO WYJŚCIA."
„NIE MOŻE NOSIĆ SWOICH OSTRZY, GDYŻ NIKT BY GO NIE KARMIŁ I NIE OCZEKIWAŁ STĘ NIM..."
„DAJ SÓL."
A CO, UMARŁ CI OSTATNI SŁUŻĄCY?
CIESZĘ SIĘ, ŻE JEGO AUTORYTET NIE WPŁYNĄŁ ZBYTNIO NA TE DZIECIAKI.
RACJA. CI, KTÓRYCH UDAŁO SIĘ ZŁAPAĆ, ZOSTALI ODESŁANI DO SWOICH DOMÓW I RODZIN.
A CO Z TYMI PIRANIAKI?
NIEKTÓRZY Z TYCH MIŁUSIŃSKICH ZOSTALI ZATRZYMANI... JEDNAK RESZTA...
...PRÓBUJE WŁĄCZYĆ SIĘ W SPOŁECZEŃSTWO.

"MOŻE JUŻ NIGDY O NICH NIE USŁYSZYMY"
HAPPY BIRTHDAY SISSY!
STO LAT, STO LAT DROGA SISSY...
"A MOŻE CZEKAJĄ NA SWÓJ CZAS"
PEWNE JEST, ŻE TE DZIECIAKI MUSZĄ PRZEJŚĆ PRZEZ TERAPIĘ.
NAJLEPSZĄ TERAPIĄ, JAKĄ MOGĄ DOSTAĆ TO, MIŁOŚĆ.
MULLIGAN, JESTEŚ STRASZNYM MIĘCZAKIEM
TO SAMO POWTARZA TOXIN.
TOXIN CIESZĘ SIĘ, ŻE WRESZCIE ZACZĄŁEŚ NAD NIM PANOWAĆ
TAK DŁUGO, JAK NIE NADEJDZIE JEGO CZAS.
SPOSÓB, W JAKI SCHWYTAŁEŚ RAZORA... POSTĄPIŁEŚ SŁUSZNIE MULLIGAN.
JESTEŚ ODWAŻNY.

RESTAURANT
J-JA NIGDY NIE MIAŁEM ODWAGI, BY CI WYZNAĆ... PRAWDZIWY POWÓD MOJEGO ODEJŚCIA...
NO DALEJ, ZAKOŃCZMY TO W KOŃCU.
COKOLWIEK MYŚLISZ... JESTEŚ W BŁĘDZIE. BĘDZIE ŁATWIEJ JEŻELI POKAŻĘ CI W CZYM JEST PROBLEM.
ŻADEN PROBLEM NIE USPRAWIEDLIWIA CIĘ PRZED OPUSZCZENIEM WŁASNEGO DZIECKA.
ZANIM MI SIĘ TO PRZYDARZYŁO UWAŻAŁEM TAK SAMO JAK TY
ZANIM CO CI SIĘ PRZYDARZYŁO?
OBIECAJ MI, ŻE NIE ZEMDLEJESZ I NIE BĘDZIESZ KRZYCZEĆ
JAK CHCESZ. POWIEDZ MI, KOŃCU W CZYM JEST PROBLEM.
JAK MÓWIŁA, NIECH ŁEPIEJ TO BĘDZIE DIABEŁ, NIŻ...
RESTAURANT
RESTAURANT
KONIEC

TOXIN

PIERWSZY PRZYBYŁ VENOM,
NASTĘPNIE CARNAGE,
TERAZ NADSZEDŁ

TOXIN

POZNAJ LOSY TRZECIEGO
SYMBIOTA, SYNA
CARNAGE'A.

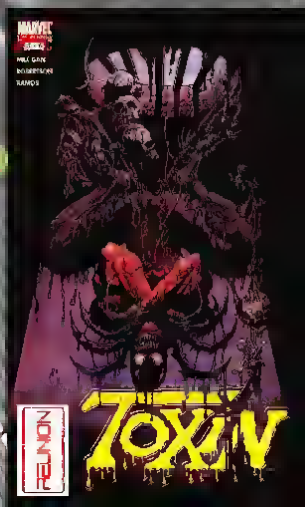

REUNION

WERSJA POLSKA WYKONANA PRZEZ GRUPĘ:

REUNION

CHCESZ DO NAS POŁĄCZYĆ? NAPISZ:
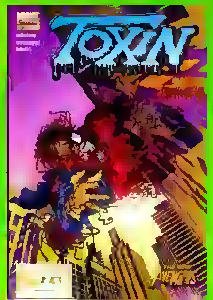
reunionpol@gmail.com